

Serce człowieka nie jest wytworem technologii

30 września 2018

Postindustrialna fascynacja ludzkości postępem technologicznym odgrywa od czasów rewolucji przemysłowej dominującą rolę w wyznaczaniu kierunku, w jakim podążyły społeczeństwa zachodnie. „Maszyna” a także materialne i finansowe bogactwo niezbędne do tego, aby ją posiadać i obsługiwać, stopniowo wchłoneły bardziej ludzkie wartości, które występowały przed jej dominacją.



Fascynacja tak zwaną współczesną nowoczesną technologią jest przedłużeniem ogólnego hołdu składanego „postępowi” technologicznemu, jaki ma miejsce od trzech stuleci. Doprowadziło to do punktu, w którym innowacje wcale nie mają za zadanie zmniejszenia „ciężaru pracy”, ale praktycznie otwieranie przedstawiają się jako udogodnienia, bez których większość zachodniego społeczeństwa nie mogłaby praktycznie funkcjonować.

Kontrowersyjnie, każdy krok na drodze wiodącej do tego stanu abstrakcji obejmował skoki pełnego wyobraźni myślenia, które czerpie z zasad uniwersalnej energii. Geniusz Nikoli Tesli

jest jednym z przykładów. Jednocześnie, każdy „krok do przodu” przynosił pasmo uszczerbków dla zdrowia i stanu środowiska naturalnego, ludzi, zwierząt i owadów, stwarzając zagrożenie dla samej esencji zrównoważonej planety i nadwerężając ją.

Syntetyczna energia mikrofalowa, która stała się tak ważna w ciągu ostatnich dwudziestu lat, naśladuje rytm i puls uniwersalnej energii, tym samym oferując ludzkości równoległy model, według którego można żyć. Syntetyczna rzeczywistość, a nie prawdziwa rzeczywistość istot prowadzonych przez ducha-energię.

Zadaję pytanie: czy takie „innowacje” przybliżają czy oddalają ludzi od miejsca, do którego wzywają nas nasze serca? Do oświeconego stanu, do wyrażania którego i do życia w zgodzie z którym wzywa nas nasza głębsza świadomość tu i teraz.

Jeśli nas przybliżają, dlaczego ciągle cena, jaką płacą za to ludzie, rośliny i owady jest tak wysoka i ciągle rośnie? Możliwe, że jest ona tak wysoka, że nadweręża żyjącą esencję naszej planety do poziomu, z którego niemożliwy jest naturalny powrót. Do poziomu, w którym życie na planecie staje się „wirtualną” kopią oryginału. Modyfikowanym genetycznie substytutem prawdziwego życia.

Zaprzeczenia aż cisną się nam na usta – zniszczyć naturalne ekologiczne i ludzkie rytmy, by osiągnąć pewną formę technologicznego oświecenia?

To, co na Zachodzie nazywamy „wysokim standardem życia” wymaga obecnie dostępu do całej masy elektromagnetycznych, mikrofalowych i elektronicznych „gadżetów”, które zalały rynki światowe w ciągu ostatnich dwóch dekad, wytwarzając stałą chmurę smogu elektromagnetycznego oraz dopasowując się ściśle do preferowanej formy zniewolenia ludzkości przez „ukrytą rękę kontroli”.

Kluczowym komponentem tego przejęcia ludzkiego mózgu jest tak zwane „wyjątkowe wydarzenie”: punkt, którym skomputeryzowana

siła przejmując możliwości czującego ludzkiego mózgu do wykonywania normalnych codziennych procedur związanych z podejmowaniem decyzji. Miejsce, z którym inżynieria genetyczna i syntetyczne rzeczywistości nanotechnologii stają się normą, a ludzie przekraczają czerwoną linię, która oddziela ludzkość od stania się rasą technologicznie zaprogramowanych cyborgów. W tym punkcie rasa ludzka całkowicie straci kontakt zarówno ze swoją kosmiczną, jak i ziemską rzeczywistością.

Rozważmy to od razu. Jak zapatrujecie się na rewolucję związaną z telefonami komórkowymi/ipodami/wi-fi, jaka nastąpiła w ciągu ostatnich dwóch dekad? Czy posiadacie któreś z tych wynalazków? (Ja miałem kiedyś, ale zrezygnowałem z nich). Dokąd te „inteligentne” technologie mają was zabrać? Czy naprawdę warto gotować sobie mózgi i zaburzać naturalne rytmy fal uniwersalnej energii po to, by być biznesmenem, który jest bardziej „smart”? Po to by mieć prawie natychmiastowy dostęp do przyjaciół, rodziny i współpracowników? Po to by móc prowadzić niekończące się konwersacje, które nie wnoszą nic oprócz mglistego poczucia komfortu – i są prawie tak pomocne jak przetworzona żywność śmieciowa sprzedawana w którejkolwiek sieci supermarketów?

Dla tych, którzy mają blade pojęcie o tym, że mikrofale elektromagnetyczne emitowane przez te „gadżety”, a także przez straszne wieże, które zapewniają pulsujące sygnały – zakłócany może być także rezonans Schumanna, który zapewnia równowagę dla ludzkiego mózgu, serca, dla lotu ptaków, pszczoł i innych owadów, dla wzrostu roślin i stabilności samej atmosfery. Czy to zbyt wiele, aby oczekiwać, że posiadacze takich gadżetów będą pracować nad tym, aby uwolnić się z toksycznych uzależnień zapewniających wygodę?

Czy pozwalamy na to, by nasze życie zostało zdominowane przez symulowany puls elektroniczny, który jest doskonałym narzędziem do masowej kontroli umysłów? Czy też szukamy sposobów na to, by dostroić się do naturalnego pulsu, który przewodzi subtelny wrażliwościom naszych własnych serc?

Która z tych dwóch opcji jest ważniejsza w twoim codziennym życiu?

Serce nie jest wytworem technologii. Ono działa na długości fali, która jest niezbędna dla rozwoju naszej ścieżki duchowej. Odpowiada na uniwersalny rytm, którego człowiek jest integralną częścią, a który jest rytuałem każdego człowieka. Gdybyśmy świadomie działali zgodnie z tą częstotliwością serca i ducha przez ostatnie stulecia, ludzkość i planeta Ziemia nie znajdowałyby się dzisiaj w niebezpiecznym stanie psychofizycznej nierównowagi.

Gdyby utrzymano technologię w skali ludzkiej i łagodnej dla człowieka, niepojęty byłby rozwój broni masowego rażenia, którą narody dzisiaj posiadają; czy też elektrowni atomowych, wraz z ich materiałami odpadowymi.

Kiedy stoimy dzisiaj, w jedenastej godzinie naszego upadku czy możliwego uwolnienia, kwestie te wyraźnie się rysują przed nami. Coś musi ustąpić.

Szybko zbliżające się zagrożenie rozwoju sieci bezprzewodowych 5G wraz z ich gwałtownymi, zmiennymi transmisjami mikrofal dostrojonymi niemalże do tej samej długości fali, co ludzka kora mózgowa, musi posłużyć jako czerwona linia, której technologia pod żadnym pozorem nie powinna przekroczyć. Technologii tej nasz żywy organizm dosłownie nie jest w stanie tolerować: z fizycznego, psychologicznego, umysłowego czy też duchowego punktu widzenia.

Całe królestwo zwierząt i roślin, już narażone na działanie mikrofal 2, 3 i 4G, nie może przetrwać dalszego bombardowania i zachować szansy na pozostanie czującym, wrażliwym i prawdziwie żywym. Wszyscy, którzy są świadomi, czy też mają blade pojęcie o tym, co robimy sobie, innym i naturze, przyjmując bezkrytycznie najnowszą z kieszonkowych broni masowego rażenia i „internet wszystkich rzeczy”, do którego jest ona podłączana, mają tylko kilka miesięcy na to, aby

masowo zaprotestować i powstrzymać horror 5G, zanim stanie się on rzeczywistością.

Znajdujemy się w punkcie zwrotnym dla człowieka. Nowa „świadomość-energia” wyłania się z wnętrza nas wszystkich. Energia która jest antytezą syntetycznej odmiany. Jest to energia dana nam od Boga – dar, który dano nam jako integralną część naszego uwarunkowania jako ludzi.

Teraz nadchodzi czas, w którym trzeba wykorzystać ten dar i odwrócić złą falę. Falę pod wodzą scentralizowanej kliki globalnej, która nie dba ani odrobinę o los naszej planety za wyjątkiem tego, by utrzymać ją uwięzioną i poddaną. Siła ta błędnie jednak i traci zupełnie znaczenie w zestawieniu z pełną mocą obudzonej świadomości. Jednakże mimo wszystko pozwolono jej (pozwoliliśmy jej) zamienić naszą planetę w emocjonalną, duchową i fizyczną pustynię. Technologia 5G stanowi być może ostateczne narzędzie represji, ponieważ przychodzi w przebraniu – jako pozorny przełom technologiczny, który masy przyjmą bez zastanowienia się nad tym, czym ona właściwie jest.

Plan jest taki, aby wdrożyć technologię 5G w przyszłym roku, czyli 2019. Cztery tysiące satelitów ma być umieszczonych w wyższej atmosferze ziemskiej w ciągu dwóch lat. Satelity te mają pokryć każdy cal powierzchni naszej planety siecią wi-fi o niespotykanej do tej pory wydajności. W tym samym czasie mają powstać miliony nowych wież przekaźnikowych, które będą transmitować extra krótkie fale wi-fi do miast, miasteczek oraz terenów wiejskich na całej planecie. Transmisje 2, 3 i 4G już wywołały głębokie zaniepokojenie wśród naukowców odnośnie wpływu na ludzi, zwierzęta, owady i życie roślin. Technologia 5G znacznie zwiększy obawy. Stanowi ona niewyobrażalne zagrożenie dla życia na Ziemi.

Gdyby taki scenariusz miał się zrealizować, ludzkość będzie miała bezduszną, zabójczą zabawkę, której jedynym atutem będzie to, że będzie zapewniać natychmiastowy dostęp do fake

newsów i ogromnych wolumenów korporacyjnych, śmieciowych informacji.

Czy nadal będziemy pozwalać na to, aby poprowadzono nas w świat zdominowany przez przekazywane bezprzewodowo fale dostrojone tak, by bezpośrednio zakłócać nasze naturalne kanały komunikacyjne? Kanały prowadzące do i od boskiego źródła wszelkiego życia w tym Wszechświecie?

Czy pozwolimy na to, aby dana man od Boga kreatywność była hackowana przez „inteligentne” mechaniczne twory, kontrolowane przez nieludzką korporacyjną klikę? Czy będziemy lekkomyślnie flirtować z programem Transhumanizmu, promującym technologię, która „za nas myśli”? Czy jesteśmy naprawdę gotowi na to, by wystawić samych siebie i naszą planetę na sterylizujące efekty inżynierskich mikrofal elektromagnetycznych? Zadaję te wszystkie pytania, ponieważ wygląda na to, że to pójdzie w tym właśnie kierunku – chyba że głośny sygnał pobudki popchnie ludzkość na inną trajektorię.

Trajektoria ta uwzględnia uchwycenie wybuchu autentycznej kreatywności, która zasila nasze poszukiwanie prawdy – i naukę dostrojenia się do synergicznej harmonii naszego kwantowego wszechświata.

Drogą do prawdy nie można kroczyć, podążając za schematem „udogodnień”. Tak więc pożegnaj się ze swoim toksycznym telefonem komórkowym, wyrzuć maszynę kontrolującą umysł zwaną telewizorem, rozpocznij proces mówienia do widzenia kontrolowanej przez korporacje sieci energetycznej – i zacznij nowe życie – póki jeszcze możesz.

Czymkolwiek się zajmujesz, zaangażuj się w to, by zablokować rozwój technologii 5G albo wyjdź z własną inicjatywą. Jako warunek konieczny dla zdrowia ludzkości, technologia ta musi zostać zatrzymana.

Weź swój los w swoje własne ręce jako jednostka zdolna myśleć poza schematami i ucz się dostroić ponownie do nieskończonej

fali świadomości. Pozwól, aby wyprowadziła cię z pozbawionego Boga więzienia, które tak przebiegle zaprojektowali nasi ciemiężcy.

Dokumentacja wpływy 5G na człowieka w formacie PDF – [TUTAJ.](#)

Autorstwo: Julian Rose (Renesans21.pl)

Zdjęcie: [Michael Gaida](#) (CC0)

Źródło: [PrisonPlanet.pl](#)